



GIGANCI PIŁKI


CZYTALISEK

LAMINE
YAMAL

SPORTOWI GIGANCI

JUSTYNA KRUPA



ROZDZIAŁ I

Z BETONU DO GWIAZD

Kiedy 13 lipca 2007 roku Sheila Ebana została matką chłopczyka o imieniu Lamine nie mogła nawet przez sekundę przypuszczać, że na świat właśnie sprowadziła przyszłą gwiazdę piłki nożnej. Ojcem małego Lamine'a był Mounir Nasraoui. Dorywczo zajmował się malowaniem budynków. Mama chłopca wcześniej była zatrudniona jako kelnerka.

Powiedzieć, że rodzinie Lamine'a się nie przelewało, to nic nie powiedzieć. Chłopiec wychował się tuż pod Barceloną, w wielokulturowej, znanej z niewysokiego poziomu życia Rocafondzie – dzielnicy Mataró. Tam mieszkała też jego babcia.

Często widywano małego Lamine'a biegającego za piłką w pobliżu domu seniorki.

„Trzeba pojechać do Rocafondy, żeby zrozumieć fenomen tego piłkarza” – pisał swego czasu reporter Gazeta.pl, Dawid Szymczak.

Nie ma co ukrywać, nie jest to okolica, w której na pierwszy rzut oka chciałoby się zamieszkać. Niektórzy wprost piszą o „dzielnicy biedy”. „Straszyl, że będzie niebezpiecznie” – przyznaje wspomniany reporter, który wybrał się tam osobiście.

Według hiszpańskiego ABC, prawie połowa rodzin mieszkających w Rocafondzie jest zagrożona ubóstwem. „Nie widziałem ludzi z nożami za paskiem, widziałem ludzi ze smutnymi oczami” – relacjonował Szymczak. I dodawał: „Lamine Yamal umieścił tę zaniedbaną i zapomnianą Rocafondę na mapie. Dzięki niemu dzieci uwierzyły, że mogą”.

Co mogą? Praktycznie wszystko. W końcu jeden z nich, chłopak, który jeszcze nie tak dawno kopał tam piłkę między blokami, nagle wdrapał się na sam szczyt i gra teraz na największych arenach futbolowego świata.

Yamal nie zapomni, skąd pochodzi. Gdy zaczął wybijać się na piłkarską nieprzeciętność, gdy zaczął być futbolową gwiazdą, w wyjątkowy sposób



oddawał hołd dzielnicy, w której się wychował. Kolejne gole celebrował pokazując palcami liczbę 304. SportoweFakty pisały przy okazji jego występów na Euro 2024: „W ostatnich dniach w Hiszpanii nie ma popularniejszego kodu pocztowego niż 08304. (...) Rocafonda, skupiająca emigrantów i społeczność robotniczą, ma swoje pięć minut”.

PRYZSTAŃ W HISZPANII

Mama Lamine’a, Sheila Ebana, przybyła do Hiszpanii z Afryki jeszcze w 1988 roku. Urodziła się w Gwinei Równikowej. Wcześniej mieszkała w stolicy kraju, czyli Madrycie. Dopiero później przeniosła się pod Barcelonę.

Tata, Mounir Nasraoui, pochodzi z Maroka. Oboje swoją przystań odnaleźli w Hiszpanii.

Ojciec od początku mocno wspierał zainteresowanie Lamine’a piłką nożną. Od najmłodszych lat zabierał syna na boisko. Często był to plac gry usytuowany między wielkimi, dość obskurnymi blokami, nierzadko bez dostępu do windy.

„Zawsze wiedziałem, że Lamine będzie gwiazdą” – upierał się ojciec Yamala, rozmawiając po latach z mediami. Wierzył w to ponoć nawet wtedy, gdy kilkunastolatek rozbijał się z piłką po betonowych boiskach.

304



DUMA DZIELNICY

Ponoć jeszcze niedawno ludzie wstydzili się przyznawać, że pochodzą z biednej Rocafondy. Po eksplozji talentu Yamala to się zmieniło. Zaczęli z dumą identyfikować się z miejscem, w którym wychowała się gwiazda FC Barcelony.

Specjalne miejsce na mapie Rocafondy zajmuje bar „El Cordobes”, w którym mecze FC Barcelony często oglądał tata Lamine’a. Jak się okazało, właściciel lokalu, Juan Carlos Serrano, pożyczał nawet ojcu młodego zawodnika pieniądze i serwował mu w swoim barze darmową kawę, aby ten miał za co kupić synowi bilety na podmiejski pociąg. Tak, by Lamine mógł dojechać np. na treningi.

Nikt w rodzinie Lamine’a nie zapomniał o tym gościu. Teraz w barze wisi koszulka Yamala, którą podarowano właścicielowi w ramach dowodu wdzięczności. Tuż nad urokliwą białą-niebieską mozaiką z kafelków. – Ta koszulka jest teraz dumą całej dzielnicy – podkreśla dziś Serrano.

I dodaje: – Lamine to wzór dzieciaka, który ciężko pracował na swój sukces. Jest jak lustro dla innych dzieci.

Większość mieszkańców Rocafondy to osoby – jak ojciec Lamine’a – urodzone poza Hiszpanią,

zwłaszcza w Maroku, bądź mające inne zagraniczne korzenie. Kilkuletni Lamine grywał w piłkę w takim międzynarodowym towarzystwie od maleńkości, ucząc się strzałów i zwodów na lokalnym betonowym boisku. Na ścianie tego boiska obecnie wymalowano wielkie graffiti z napisem „Rocafonda”.

Może dzięki takiej piłkarskiej „wielokulturowości”, rywalizacji z dziećmi pochodzenia senegalskiego czy marokańskiego, jeszcze łatwiej było mu wykształcić wyjątkowe nawyki dryblera? Może dzięki temu jego sposób gry i poruszania się po boisku był od początku tak unikalny?

ZADZIorny UŚMIECH

Mały Lamine był nieco pucułowatym dzieckiem, który już jako kilkulatek potrafił zawadzać i zadziornie się uśmiechać.

Uwielbiał też pozować do zdjęć w zbyt dużych okularach przeciwsłonecznych. Pewnie chciał wyglądać jak tata.

Z dzieciństwa ma wiele zdjęć z ojcem. Jedno z nich – jak siedzą na betonowych schodach, ubrani w podobne białe-granatowe bluzy w paski – tata Mounir podpisał później w mediach społecznościowych: „Zawsze razem”.



Rzeczywiście spędzali wspólnie bardzo dużo czasu. Lamine mógł liczyć na miłość ojca od początku, choć te początki dla samego Mounira nie były łatwe. Sam był bowiem jeszcze młodym człowiekiem, gdy urodził się jego syn. Człowiekiem z mało ustabilizowanym życiem. A jednak musiał błyskawicznie dorosnąć.

Rodzice Lamine'a ostatecznie nie ułożyli sobie wspólnego życia i rozstali się trzy lata po narodzinach syna. Starali się jednak, by Lamine cały czas czuł obecność obojga rodziców w swoim życiu. Tak, by rozejście się mamy i taty nie zburzyło jego dziecięcego świata.

Mama Lamine'a, Sheila, doczekała się później jeszcze dwójki dzieci: córki imieniem Baraa oraz młodszego przyrodniego brata Lamine'a, Keyne'a.

ESPANYOL CZY FC BARCELONA?

Lamine Yamal zaczynał przygodę z kopaniem piłki w lokalnym klubie La Torreta. To tam doskonalili to, czego uczył się na podwórku: drybling, strzały, dostrzeganie kolegów na boisku.

Prawie każdy dzieciak, który gra w piłkę w Katalonii, marzy jednak, by któregoś dnia trafić do jednego z dwóch barcelońskich klubów:

FC Barcelony lub Espanyolu. Oczywiście tych, którzy śnią o grze dla Barcy jest więcej. Dlaczego? Bo Barcelona, czyli „Duma Katalonii”, to globalna piłkarska marka, to klub-legenda, którego barwy przywdziewali wielcy futbolowego świata: Johan Cruyff, Rivaldo, Ronaldinho czy Carles Puyol, potem Andres Iniesta, Xavi i wreszcie Leo Messi. Barcelona to – jak głosiło hasło na trybunach Camp Nou – „więcej niż klub”.

A jednak mały Lamine początkowo miał trafić do lokalnego rywala Barcy, czyli Espanyolu. Autorzy jego biografii pt. *Yamal*, Luca Caioli i Cyril Collot, wskazują, że niewiele zabrakło, by tak się stało.

Ponoć to właśnie Espanyol jako pierwszy zainteresował się na poważnie talentem dzieciaka z La Torrety. Mały Lamine pojechał nawet do ośrodka treningowego Espanyolu w Sant Adrià. Strzelił dwa gole w spotkaniu, w którym był sprawdzany. Zrobił bardzo dobre wrażenie.

A potem weszły do gry pewne „brudne” akcje dorosłych. Wspomniani autorzy biografii Yamala informują o potencjalnej defraudacji pieniędzy, które miały pójść na transfer. Ktoś zagrał nieczysto. Zrobiło się zamieszanie.

Zyskała na tym ostatecznie wielka FC Barcelona.





#10

Lamine Yamal

FC Barcelona

POZYCJA:
skrzydłowyURODZONY:
13 lipca 2007 rokuWZROST:
180 cmWAGA:
72 kg

OGÓLNA OCENA 85



SZYBKOŚĆ 85



WYTRZYMAŁOŚĆ 70



TECHNIKA 90



PODANIA 85



STRZAŁY 85



GRA W OBRONIE 65



SIŁA 60



SZCZEGÓLNE UMIEJĘTNOŚCI



DRYBLING



PODANIA



WIZJA GRY

SZYBKOŚĆ
Z PIŁKĄSTAŁE
FRAGMENTY GRYBALANS
CIAŁEM

TROFEA INDYWIDUALNE

Kopa Trophy:
2024Golden Boy:
2024Piłkarz sezonu do lat 23
La Liga:
2024/25Najlepszy młody piłkarz
mistrzostw Europy:
2024

TROFEA REPREZENTACYJNE

Mistrz Europy:
2024Wicemistrz Ligi Narodów:
2025

TROFEA KLUBOWE

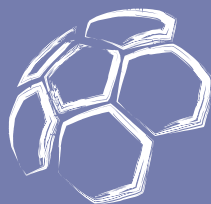
FC BARCELONA

Mistrz Hiszpanii:
2022/23, 2024/25Puchar Króla:
2024/25Superpuchar Hiszpanii:
2024/25REPREZENTACJA
HISZPANII21
WYSTĘPY6
GOLIDebiut: 8 września 2023:
Gruzja – Hiszpania 1:7Pierwszy gol: 8 września 2023:
Gruzja – Hiszpania 1:7

Kup książkę

Poleć książkę

Stan na 13.07.2025



GIGANCI PIŁKI

Kup książkę

Poleć książkę



Księgarnia
internetowa



Lubię to!
Nasza społeczność

PROGRAM PARTNERSKI

— GRUPY HELION —



1. ZAREJESTRUJ SIĘ
2. PREZENTUJ KSIĄŻKI
3. ZBIERAJ PROWIZJĘ

Zmień swoją stronę WWW w działający bankomat!

Dowiedz się więcej i dołącz już dzisiaj!

<http://program-partnerski.helion.pl>

GRUPA
Helion 



LAMINE YAMAL

SPORTOWI GIGANCI

Mistrzem Europy został tuż po swoich siedemnastych urodzinach. Przed osiągnięciem pełnoletniości zdobył aż trzy trofea z FC Barceloną w jednym sezonie. Jego klubowy kolega Robert Lewandowski wyznał, że nie widział wcześniej gracza, zwłaszcza w tak młodym wieku, o tak potężnym talencie. Wielu wierzy, że Lionel Messi nieświadomie namaścił go na swojego następcę.

Z trudnej dzielnicy pod Barceloną błyskawicznie wspiął się na szczyty futbolowego świata. LAMINE YAMAL. Zaskakująca historia młodego piłkarza, który stał się inspiracją dla niejednego nastolatka grającego w piłkę.

Jak to było — dowiesz się z tej książki.



cenę: 39,90 zł